

**Protokół nr 05-03/2019 z posiedzenia
Komisji Kultury i Promocji Rady Miasta Gdańska
z dnia 27.03.2019 r.**

w Nowym Ratuszu, przy ul. Wały Jagiellońskie 1, w sali nr 003

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 15:00

Obecność:

Posiedzenie Komisji odbyło się w 6-osobowym składzie, wg załączonej listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu, było kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista pozostałych osób, uczestniczących w posiedzeniu stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - przewodniczący Komisji Kultury i Promocji RMG otworzył posiedzenie Komisji i zaproponował następujący porządek posiedzenia:

- 1. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.**
- 2. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego celem prowadzenia wspólnej polityki kulturalnej Miasta - druk nr 134
*Referuje: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska***
- 3. Gdański Program Edukacji Kulturowej - informacja z bieżącego stanu prac.
*Referuje: Biuro Prezydenta ds. Kultury***

Porządek przyjęto jednogłośnie.

Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

PUNKT 1

Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Korespondencja:

- Pismo od Fundacji Napoleona w sprawie zmiany nazwy ulicy generała Józefa Fiszera na generała Stanisława Fiszera
- Pismo od Fundacji Napoleona w sprawie zmiany nazwy ulicy generała Antoniego Giełguda na generała Ignacego Giełguda

Przewodniczący Komisji poprosił autora powyższych pism o szczegółowe wyjaśnienia.

Pan Wojciech Mienik - Wiceprezes zarządu Fundacji Napoleona

Sprawa ulicy Fiszera jest o tyle istotna, że ta pomyłka już od kilkudziesięciu lat jest na tyle utrwalona, że ciężko nam dzisiaj mówić o zmianie. Ona była w wiedzy kilku osób ale nikomu nie przyszło na myśl, żeby tę pomyłkę sprostować. Tam nie ma żadnych zakładów przemysłowych na tej ulicy, jest parę domów i koszty tej operacji nie są aż takie wielkie żeby tę sprawę pominąć. Ja myślę, że niewiedza historyczna i zaniedbania rządzących do tej pory spowodowały, że ta niewiedza się utrwaliła. Jest to ewidentna pomyłka - generała Józefa Fiszera nie było.

Radny Jan Perucki - członek komisji

Dla mnie sprawa jest dosyć oczywista - jeżeli mowa tutaj tylko i wyłącznie o pomyłce powinniśmy jako komisja zaopiniować pozytywnie zmianę nazwy ulicy polegającej na zmianie imienia w nazwie ulicy. Myślę, że powinniśmy to uregulować.

Radny Dawid Krupej - członek komisji

Ja dla formalności sprawdziłbym uchwałę RMG, która mówi o generale Józefie Fiszercie, być może jest taki generał i ówczesne władze mogły podjąć taką decyzję mając na względzie zasługi osoby, o której my nie wiemy. Wypadłoby to sprawdzić. Bo jeżeli faktycznie jest to błąd, który gdzieś powstał w procedurze, to nie ma żadnego problemu ale trzeba to sprawdzić czy generała Józefa Fiszera faktycznie nie było i jakie było uzasadnienie do tej uchwały. Ówczesne organy musiały się na pewno z tym zapoznać przed wydaniem pozytywnej bądź negatywnej opinii. Ja nie mając tych dokumentów nie jestem w stanie się na ten temat wypowiedzieć. Ja za chwilę sprawdzę w regulaminie czy wniosek pana jako wiceprezesa zarządu fundacji jest wnioskiem spełniającym wymóg formalny bo jeżeli nie to w przypadku faktycznej pomyłki na wniosek 5 radnych jest możliwość złożenia wniosku o takiej nazwie.

Pan Wojciech Mienik - Wiceprezes zarządu Fundacji Napoleona

Ja rozumiem, że pan radny się zajmie tą sprawą?

Radny Dawid Krupej - członek komisji

Poproszę Urząd Miasta i odpowiednie organy żeby móc się zapoznać z dokumentami i móc w pełni panom odpowiedzieć na daną kwestię.

Ustalono zaprosić dyrektora Wydziału Geodezji Urzędu Miejskiego w Gdańsku - pana Bogumiła Koczota aby odniósł się do sprawy.

W międzyczasie Pan Andrzej Stelmasiewicz - Przewodniczący Komisji przeczytał treść pisma dotyczącego zmiany nazwy ulicy generała Antoniego Giełguda na generała Ignacego Giełguda

Pan Wojciech Mienik - Wiceprezes zarządu Fundacji Napoleona

W tym przypadku sytuacja jest trochę inna - obie postaci są historyczne, związane mocno z Polską, różnica jest taka, że generał Antonii Giełgud, którego imieniem jest ta ulica nazwana, jest to generał, który urodził się w 1792 roku, w 1812 roku brał udział jako młody żołnierz w końcówce całej epopei napoleońskiej, natomiast wstąpił się bardziej w powstaniu listopadowym, zginął w 1831 roku z rąk swojego oficera - został zastrzelony, został uznany za zdrajcę gdyż na Litwie oddał swój

oddział w ręce rosyjskie podczas oblężenia. Natomiast generał Ignacy Giełgud był generałem, który był wcześniej adiutantem Kościuszki w czasie insurekcji, był człowiekiem wielce zasłużonym, odznaczonym Legią Honorową i orderem Orła Białego, po zranieniu Jana Henryka Dąbrowskiego w 1807 roku, który dowodził V Korpusem i w wyniku odniesionych ran w marcu musiał oddać dowództwo, przejął po nim dowództwo i kierował oblężeniem Gdańska więc jest osobą, która powinna być w tym miejscu uwieczniona. Oddam głos pani historyk.

Pani Wilisława Witkowska - emerytowany nauczyciel, historyk

Chciałabym jeszcze bliżej przedstawić sylwetkę generała Ignacego Giełguda. A mianowicie został odznaczony w 1807 roku Legią Honorową przez samego Napoleona. Naszą wiedzę zdobyliśmy dzięki Polskiemu Słownikowi Biograficznemu wydanego nakładem Polskiej Akademii Umiejętności i tam właśnie przedstawiany jest ten człowiek jako zasłużony, znany Napoleonowi, który dekretem Napoleona objął dowództwo dywizjonu, kiedy ranny był Dąbrowski i walczył bardzo dzielnie. Ta Legia Honorowa nie była za nic, tylko za zasługi. Myślę, że należałoby zmienić tę ulicę. Natomiast Antonii Giełgud zostaje uznany za zdrajcę i zastrzelony przez swojego oficera. Jego towarzysze broni mówią, że jest on nieudacznikiem, nieudolnym dowódcą, on nie był zdrajcą, on po prostu nie potrafił dowodzić takimi dużymi masami ludzkimi, świetnie wykonywał rozkazy ale nie umiał podejmować samodzielnie żadnych decyzji. Dlatego też w sprawozdaniu generała Rolanda jest mowa o tym, że zabito go za „istotnie pożałowania godnego”, który nie miał tych zdolności ale uważał, że winę za to ponosi wódz naczelny Skrzynecki, który powierzył mu obronę walki na Litwie. On nie jest zdrajcą, on jest po prostu ofiarą, której naczelny wódz dał zbyt wielką władzę, której nie mógł podobać. Ale czy taki człowiek powinien być naszym bohaterem? Uważam, że nie i myślę, że słusznie taki wniosek nasza Fundacja wysunęła. To jest postać dla mnie kontrowersyjna, musimy czcić pamięć naszych wielkich wodzów, patriotów, w związku z tym tutaj on jakoś nie pasuje.

Radny Dawid Krupej - członek komisji

Ja może jeszcze wrócę do ulicy generała Józefa Fiszera, tutaj państwo tłumaczycie, że doszło prawdopodobnie do pomyłki, być może pisarskiej, która spowodowała to, że ulica nazywa się Józefa Fiszera a nie Stanisława Fiszera, to jest do sprawdzenia. Natomiast w przypadku drugiego wniosku prosicie całkowicie o zmianę ulicy z jednego patrona na drugiego i tu sprawa jest trochę bardziej zagmatwana ponieważ trzeba byłoby tak jak w przypadku pierwszym poznać uzasadnienie odpowiedniego organu, który by nadawał nazwę ulicy, której patronem ma być generał Antonii Giełgud. Rzeczy, które w tym momencie wydawać się mogą jasne i oczywiste mogą mieć swoje drugie znaczenie i możemy nie widzieć jego istoty. Oczywiście Fundacja Napoleona zarejestrowana w styczniu tego roku, mam nadzieję, że do innych spraw będzie również podchodziła z takim zaangażowaniem. Natomiast tutaj są kwestie trudne dla nas i powinniśmy zobaczyć jaka była droga formalna nadania nazw tych ulic abyśmy mogli poruszyć jakiegokolwiek dalszy temat bo być może teraz będzie sytuacja taka, że nadamy nazwę ulicy i ktoś za 10 lat będzie ją podważał. Dlatego ja bym sprawdził sprawę jako komisja bo bylibyśmy nie w porządku wobec osób, które przed nami podejmowały decyzję i z jakiś powodów tak właśnie chciały żeby te ulice się nazywały. Oczywiście warte rozważenia jest każdy wniosek, który ma na celu

honorowanie osób, które walczyły o wolność Polski, o wolność naszego narodu, lecz z mojej strony należałoby to sprawdzić.

Pan Wojciech Mienik - Wiceprezes zarządu Fundacji Napoleona

Mam pytanie do pana radnego bo podpira się pan niewiedzą ale na podstawie naszych wyjaśnień - Ignacy Giełgud czy Antoni Giełgud, który jest według pana bardziej właściwy?

Radny Dawid Krupej - członek komisji

Ja nie będę na bieżąco oceniał sprawy, która z tych postaci bardziej zasługuje na upamiętnienie ponieważ ja nie mam takiego mandatu aby oceniać działania jednej czy drugiej osoby. Jako radnych obowiązują nas procedury, powinniśmy wrócić do pierwotnych uchwał żebyśmy znali uzasadnienie organu.

Radny Karol Rabenda - członek komisji

Pan jako Fundacja nie powinien zwracać się do nas tylko do pani prezydent żeby tę sprawę rozpatrzyła i ewentualnie nadała jej bieg, a dopiero później będziemy to opiniować jako komisja.

Po przyjeździe dyrektora Wydziału Geodezji pana Bogumiła Koczota:

Pan Bogumił Koczot - dyrektor Wydziału Geodezji

Jeśli chodzi o ulicę Fiszer - nazwa powstała w 1947 roku, to było tłumaczenie nazw. Przy tej ulicy na dzień dzisiejszy jest zameldowanych 460 osób i 50 podmiotów gospodarczych prowadzi działalność, plus oddział Politechniki. Rzeczywiście Stanisław Fiszer był generałem. Możliwe, że zostało to źle przetłumaczone. Trzeba się teraz zastanowić jakie będą tego skutki - będzie to się wiązało ze zmianami dowodów osobistych i pieczętek urzędowych podmiotów gospodarczych. To samo dotyczy zmiany nazwy ulicy Antoniego Giełguda. Jeżeli państwo uznacie, że ten wniosek zasługuje na uwagę i rozpatrzenie, proszę przestać to do pani prezydent z prośbą o wyrażenie opinii i zajęcie stanowiska. Wtedy dokładnie sprawdzimy jak to wygląda.

C.d. korespondencji:

- *Przewodniczący Komisji przeczytał maila od pana Wojciecha Borosa w sprawie doprecyzowania nazwy ulicy Poczty Gdańskiej w Oliwie.*

Radny Dawid Krupej - członek komisji

W tym przypadku również powinniśmy w pierwszej kolejności dotrzeć do uzasadnienia uchwały nadającej nazwę tej ulicy.

Pan Bogumił Koczot - dyrektor Wydziału Geodezji

Jakiegokolwiek wniosek osoby fizycznej wymaga co najmniej 50 podpisów osób zainteresowanych, najlepiej mieszkańców tej ulicy. Ta sprawa była już rozpatrywana na komisjach w wyniku czego pozostała nazwa Poczty Gdańskiej. Też sugerowałbym przestanie tego pisma do prezydenta.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - Przewodniczący Komisji

Miałem dzisiaj telefon od mieszkanki dawnej ulicy Dąbrowszczaków...

Pan Bogumił Koczot - dyrektor Wydziału Geodezji

Na dzień dzisiejszy jest to nazwa Lecha Kaczyńskiego. Po wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego gdybyśmy chcieli wrócić do starej nazwy trzeba złożyć opinię IPN i wojewody ponieważ zarządzenie zastępcze wydane było przez wojewodę i tam warunkiem jest ta opinia. Ale jest jeszcze jeden problem - w tym samym czasie w jednym składzie Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie wydano opinię, że zmianę nazwy Dąbrowszczaków wojewoda przeprowadził prawidłowo a dwa tygodnie później w innym składzie dot. również ulicy Dąbrowszczaków tylko że w Olsztynie NSA wydał odwrotną opinię - że Dąbrowszczaków nie można podciągnąć pod komunistów. W związku z tym nasz przedstawiciel - prof. Chmaj przygotowuje pismo do NSA o ustanowienie jednolitego stanowiska.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - Przewodniczący Komisji

Jestem pełen podziwu dla kompetencji pana dyrektora.

- *Pismo od Fundacji Ireny Jarockiej w sprawie posadowienia ławeczki Ireny Jarockiej na skwerze jej imienia.*

Ustalono przekierowanie pisma do Prezydent Miasta Gdańska celem rozpatrzenia.

PUNKT 2

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego celem prowadzenia wspólnej polityki kulturalnej Miasta - druk nr 134

Druk nr 134 stanowi załącznik do protokołu z Sesji Rady Miasta Gdańska z 28 marca 2019 roku.

Pani Barbara Frydrych - dyrektor Biura Prezydenta Miasta ds. Kultury zreferowała projekt uchwały.

Nie było dyskusji.

Komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 5 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

OPINIA Nr 05-03/19/14/2019

PUNKT 3

Gdański Program Edukacji Kulturowej - informacja z bieżącego stanu prac.

Pani Barbara Frydrych - dyrektor Biura Prezydenta Miasta ds. Kultury

Gdański Program Edukacji Kulturowej jest jednym z wielu horyzontalnych działań wynikających z prowadzonej strategii w mieście ale też programów operacyjnych, które mają krótszą perspektywę tj. 7-letnią. GPEK jest jednym z takich działań, które jest prowadzone ustawicznie. Jesteśmy dopiero we wstępnej fazie ponieważ wymaga jeszcze wielu spotkań i konsultacji. W Biurze Kultury programem zajmuje się pani Marta Karalus, która w krótkiej prezentacji pokaże na jakim etapie jesteśmy.

Pani Marta Karalus - podinspektor w Biurze Prezydenta ds. Kultury

Od sierpnia zeszłego roku przejęłam funkcję podinspektora ds. edukacji kulturowej. Pierwsze o czym chciałam powiedzieć to Strategia Rozwoju Gdańska - tam się znajdujemy. W wyzwaniach rozwojowych Strategii możemy przeczytać o wzroście poziomu utożsamiania się mieszkańców z Gdańskiem E+K to oznacza, że to wyzwanie jest wspólne dla edukacji i programów kultury. Tutaj znaleźliśmy punkt wspólny taki jak wzrost zaangażowania mieszkańców w sprawy miasta i zwiększenie spójności społecznej oraz wsparcie dla osób wykluczonych społecznie i zagrożonych wykluczeniem społecznym. W programie operacyjnym kultura i czas wolny Gdański Program Edukacji Kulturowej został zapisany w punkcie „zwiększenie uczestnictwa w kulturze i aktywności kulturalnej mieszkańców Gdańska”. Na pewno cele, które w Gdańskim Programie się znajdują odpowiadają również na inne cele jak zwiększenie atrakcyjności Gdańska jako miasta sprzyjającego rozwojowi kultury oraz podnoszenie jakości zarządzania w kulturze i turystyce. W programie Operacyjnym „Edukacja” jest wiele punktów stycznych. W tym co w programie edukacji będzie się znajdowało, to wspieranie uczestnictwa w życiu społecznym poprzez uczenie się formalnych i nieformalnych systemów edukacji, zapewnienie uczniom warunków, które przyczynią się do odkrywania zainteresowań oraz talentów dzieci i młodzieży, stworzenie warunków dla aktywności obywatelskiej i pobudzanie pasji i zainteresowań aktywnego udziału w kulturze oraz stworzenie warunków rozwojowych. Sam Program Edukacji Kulturowej został zapisany w Strategii następująco: „stworzenie i rozwijanie edukacji kulturowej obejmującej m.in. edukację obywatelską, tożsamościową, pobudzającą kreatywność artystyczną i międzykulturową oraz wypracowanie zasad współdziałania placówek kultury i placówek Gdańskiego Systemu Edukacji, a także programu skierowanego do nauczycieli i pracowników oświaty. Edukacja Kulturowa to jest przygotowanie do świadomego ale też często krytycznego uczestnictwa w kulturze. Ma zachęcać nie tylko do wizyty w instytucji kultury czy uczyć poprawnego rozumienia dzieła sztuki, edukacja kulturowa zachęca do działania, do własnej twórczości, do nadania kulturze znaczenia w rozwoju osobistym i budowania relacji. Udało nam się zrealizować warsztaty w 2017 roku, w tych warsztatach udział wzięły osoby, które zajmują się animacją z organizacji pozarządowych z instytucji kultury gdańskich nie tylko finansowanych przez miasto. Nie jest to program, który będzie dedykowany wyłącznie do dzieci i młodzieży ale będzie obejmował swoim zakresem również osoby z niepełnosprawnościami. Przeprowadziliśmy kilkadziesiąt spotkań indywidualnych. Zaprosiliśmy również ekspertów zajmujących się edukacją do tworzenia tego projektu. Pomagali nam m.in. eksperci z Fundacji Obserwatorium, to jest fundacja z Warszawy, która realizuje takie procesy, realizowała je przy jedynym takim programie w Polsce - w Warszawskim Programie Edukacji Kulturalnej.

Pełnomocniczka prezydenta miasta Warszawy Anna Michalak - Pawłowska również nam pomaga w tym procesie, o porażkach i sukcesach programu warszawskiego. Pomagała nam również pani Beata Dubiel - Skalska - konsultantka, ekspertka, autorka programów szkoleniowych, będzie nam pomagać również w planowaniu i tworzeniu procesu jaki ma się teraz tworzyć. Działania w roku 2019 - laboratorium Edukacji Kulturowej, które będzie służyło wymianie myśli, autodiagnozy, rozpoczęcia dyskusji na temat edukacji kulturowej po to żeby potem stworzyć dokument i też poznać się nawzajem. W tym momencie te środowiska mają szansę żeby się poznać i razem wspólnie tworzyć jeden projekt. Dokument, który powstanie chcemy żeby został poddany konsultacjom społecznym. Założenia Laboratorium Edukacji Kulturowej - planujemy trzy spotkania - w kwietniu, maju i czerwcu, podczas których będziemy wypracowywać kolejne części dokumentu ale też wewnątrz czeka nas bardzo dużo pracy, również po to żeby wdrożyć działania edukacji. Chcemy wiedzieć co się wydarzy, gdzie są braki. Chcemy żeby to było zintegrowanie środowisk oraz promowanie tego czym jest edukacja kulturowa. Podzieliliśmy sobie proces Laboratorium na trzy obszary- pierwszy „edukacja”, do którego zaprosiliśmy liderki Kreatywnej Pedagogiki, drugi „sieć i podnoszenie kompetencji” oraz trzeci „lokalność”. Dziękuję.

Pani Barbara Frydrych - dyrektor Biura Prezydenta Miasta ds. Kultury

Mam nadzieję, że będzie to program przydatny dla każdego mieszkańca. Ma być przede wszystkim mapa aktywności edukacyjnych. Natomiast cały proces jest bardzo wymagający i ta krótka prezentacja nie oddaje tego.

Dyskusja:

Radny Dawid Krupej - członek komisji

Chciałbym się włączyć do współpracy nad tym programem jako osoba na co dzień związana z kulturą. Zachęcałbym aby włączyć Narodowe Centrum Kultury, które realizuje również programy edukacyjne. Warto żeby Urząd Miasta wzięło odpowiedzialność za tę całą kulturę gdańską nie współpracując tylko z instytucjami miejskimi ale również z innymi czy marszałkowskimi, czy z ministerialnymi. Żeby była dostępna dla wszystkich mieszkańców.

Pani Barbara Frydrych - dyrektor Biura Prezydenta Miasta ds. Kultury

Zaproszenia zostały wystosowane do wszystkich instytucji, nie tylko miejskich bo ten program ma służyć wszystkim mieszkańcom.

Pan Andrzej Stelmasiewicz - Przewodniczący Komisji

Pani Marta radzi sobie świetnie ale w pojedynkę nie da się ogarnąć tego niezwykłego bogactwa kultury niskiej i wysokiej. Ile osób trzeba do tego zatrudnić?

Pani Barbara Frydrych - dyrektor Biura Prezydenta Miasta ds. Kultury

Biuro Kultury liczy kilkanaście osób do każdego zakresu zadań dlatego prowadzimy ten projekt we współpracy z osobami z zewnątrz, które mają doświadczenie.

Pan Andrzej Stelmasiewicz - Przewodniczący Komisji

Akademia Gdańskich Lwiątek jest jedynym gdańskim projektem, który ma możliwość dotarcia do każdego dziecka z klas 1-3. Czy jest coś jeszcze oprócz tego programu?

Pani Barbara Frydrych - dyrektor Biura Prezydenta Miasta ds. Kultury
Np. Muzeum Gdańska prowadzi edukację dla małych dzieci.

Pani Celina Zboromirska - Bieńczak - z-ca dyrektora Biura Prezydenta ds. Kultury
Tutaj jest na pewno inny rodzaj komunikacji czyli znalezienia tej instytucji, nauczyciel musi mieć taką świadomość i wiedzę gdzie może „zapukać”.

Pan Andrzej Stelmasiewicz - Przewodniczący Komisji

Uważam, że taka metoda warsztatowa z definicji nie może dotrzeć do każdego dziecka. „Akademia” jest tak przemyślana, że dzieci mają odwiedzać różne miejsca ale dzięki temu że nie ma tam warsztatowej metody można dotrzeć do każdego dziecka.

Nie było więcej pytań i głosów w dyskusji.

Przewodniczący podziękował wszystkim za uczestnictwo i zamknął obrady Komisji.

*Przewodniczący Komisji
Kultury i Promocji*

Andrzej Stelmasiewicz

Protokołowała:
Monika Zawisza, Biuro Rady Miasta Gdańska